

ILUZJA PERCEPCJI

CZĘŚĆ II: DEMASKOWANIE BZDUR



NAJLEPSZY OPIS TEGO ŚWIATA, JAKI KIEDYKOLWIEK STWORZONO

David Icke



David Icke

ILUZJA PERCEPCJI



CZĘŚĆ II
DEMASKOWANIE
BZDUR

TYTUŁ ORYGINAŁU:
Perception Deception

Tłumaczenie: Małgorzata Łukasik, Joanna Żywina, Rafał Pękała, Łukasz Rogala, Marek Czeakański

Redaktor prowadzący: Beata Szukajt

Redakcja: Irena Piecha, Renata Golonka

Korekta: Irena Piecha

Ilustracje: © Neil Hague, © David Dees

Skład i opracowanie graficzne okładki: Maciej Grycz

Copyright © 2013 David Icke

Copyright © 2020 for the Polish edition by ILLUMINATIO
an imprint of Wydawnictwo Kobięce Łukasz Kierus

Copyright © for the Polish translation by Małgorzata Łukasik, Joanna Żywina, Rafał Pękała,
Łukasz Rogala, Marek Czeakański, 2016

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone. Powielanie i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiejkolwiek techniki całości bądź fragmentów niniejszego dzieła bez uprzedniego uzyskania pisemnej zgody posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie II

Białystok 2020

ISBN 978-83-66718-06-7



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku:
www.facebook.com/kobiece



www.wydawnictwokobiece.pl

Wydawnictwo Kobięce

E-mail: redakcja@wydawnictwokobiece.pl

Pełna oferta wydawnictwa jest dostępna na stronie

www.wydawnictwokobiece.pl

Spis treści

I	Pasożyty percepcji	9
2	Archontyczna „edukacja”	51
3	Archontyczna „nauka”	75
4	Archontyczna „medycyna”	87
5	Polityka Archontów	119
6	Syjoński Archont	161
7	Archont ekonomiczny	181
8	Archont medialny	229
9	Archont mediów alternatywnych.	261
10	Igrzyska śmierci	279
11	Klimatyczne frazesy	305
12	Okradanie świata	327
13	Mutacje genetyczne	365
14	Wszechobecna toksyczność	407
15	Smart-świat	427
16	Zmienianie atmosfery.	447
17	Rekrutowanie szaleńców	479
18	Orwellowskie państwo globalne	499
19	Orwellowskie państwo globalne (2).	533
20	Planeta Archontów	563
21	O świecie bez mówienia nonsensów	581
	Postscriptum	607



*Cała nasza wiedza ma swoje źródło
w naszej percepcji.*

– LEONARDO DA VINCI

To jest dobry moment na podsumowanie tego, czego się dowiedzieliśmy. Żyjemy w fałszywej rzeczywistości, wygenerowanej przez Świadomość, znajdującą się w ekstremalnym stanie zniekształcenia i demencji. Rzeczywistość ta bazuje na masowym zakłamaniu i inwersji – zniekształceniu równowagi i harmonii (prawdy). Ludzie w tym zniekształconym stanie percepcji rezonują energetycznie w zakresie częstotliwości tej Świadomości, która żeruje na ludzkiej energii i karmi swoje zniekształcenie. To energetyczne sprzężenie zwrotne. Ludzie powinni powiększać zakres swojej świadomości i spojrzeć zza zasłony Matriksu, przynajmniej dostrzec niższe poziomy archontycznego spisku. Tak więc walka o ludzką percepcję trwa nieustannie, każdego dnia. Demiurgiczni Archonci (zniekształcenie) chcą manipulować ludzkością, aby ta wybudowała i zaakceptowała rzeczywistość w formie komórki więziennej, w której nie ma wolności ekspresji, możliwości wyboru, przemieszczania się, brak też niezależnej myśli. To świat opisany przez Orwella i Huxleya, którzy wiedzieli, co się wydarzy. Archonci zamierzają odstrzelić ogromną część ludzkiej populacji, a resztę chcą trzymać na lekach, zaccipować i kontrolować za pomocą technologii, która robi z ludzi umysłowych zombie. Promowany jest ostatnio model „transhumanizmu”. Administracja Obamy ogłosiła w 2013 roku projekt na najbliższe lata, wart miliardy dolarów – zakłada on stworzenie dokładnej „mapy”

ludzkiego mózgu, tak jak to zrobiono z ludzkim genomem. Do projektu zaangażowano koszmarny „zespół”, składający się z agencji federalnych, prywatnych fundacji, neuronaukowców i nanonaukowców. „New York Times” wspomniał o „wytężonym wysiłku, aby dowiedzieć się więcej o miliardach neuronów w mózgu i uzyskać większy wgląd w percepcję, działanie i ostatecznie świadomość”. Tu chodzi jednak o to, jak skuteczniej kontrolować zdekodowane percepcje mózgu. Pomiędzy ściemą znajdował się prawdziwy powód „[...] jest szansa na uutorowanie drogi dla rozwoju sztucznej inteligencji”. Dzięki, w końcu się przyznaliście. Plan w skrócie polega na przekształceniu ludzi według projektu Archontów. Podkreślałem, że demiurgiczni Archonci nie mają zdolności odczuwania ludzkich emocji. Badanie przeprowadzone na Uniwersytecie w Bristolu udowodniło, że ludzie dokonali regresu emocjonalnego na przestrzeni ostatnich stu lat. Odkryto, że od lat siedemdziesiątych ma miejsce wzrost poziomu lęku. Odnotowano też „masowy spadek” ekspresji emocji od 1900 roku. Emocja „odrazy” osiągnęła najniższy wynik – nic dziwnego, skoro ludzie stali się odporni na odrażające wydarzenia, oglądając filmy, wiadomości telewizyjne, grając w gry wideo. Aldous Huxley opisał w Nowym wspaniałym świecie, że dzieci nie będą wychowywane przez rodziców czy poczęte drogą naturalną, tylko będą produkowane w laboratoriach światowego rządu według określonych typów genetycznych od *El-lit* do robotników. Dzięki temu Archonci uzyskają kontrolę nad dziećmi, aby wykorzystywać je i czerpać z nich energię. Obserwujemy ciągłe kłamliwe ataki na instytucję rodziny, w miarę jak plan jest realizowany. Kochający rodzice zostają pozbawieni praw rodzicielskich na podstawie zmyślonych oskarżeń. Państwo odbiera rodzicom wiele dzieci za pośrednictwem ukrytych regulacji prawnych. Większa inwersja następuje wtedy, gdy odebrane dzieci są wykorzystywane. Oczywiście nie zawsze, ale jednak często. Ochrona dzieci przed wykorzystaniem przez zaniedbujących je rodziców jest oczywistą koniecznością. Zawodowi kłamcy z instytucji socjalnych i systemu sądownictwa chcą jednak na siłę odebrać dzieci rodzicom, którzy je kochają. Nikt z choćby odrobiną empatii i współczucia nie mógłby do czegoś takiego dopuścić – ale Archonci zatrudniają swoich agentów. Ciągłe zwiększający się archontyczny wpływ na ludzkość wymaga bezustannej centralizacji władzy. Plan polega na osiągnięciu stopnia, gdy wszystko to, co się dzieje na świecie, jest dyktowane przez *El-litę* archontycznych linii krwi, zasiadających wokół stołu. Dlatego właśnie trwa nieustanna centralizacja władzy we wszystkich dziedzinach naszego życia. Organizacje podobne do Unii Europejskiej planuje się utworzyć na całym świecie. Będą one obejmowały wszystko: łańcuch żywnościowy, biotechnologię, zasoby energii, medycynę, media, wojsko (NATO) i całą resztę. Władza jest skupiona w rękach niewielu ludzi i korporacji pod szyldem „globalizacji”. Peter D. Sutherland, tak zwany ojciec globalizacji, zasiada w międzynarodowym zarządzie Goldmana Sachsa oraz należy do wewnętrznego kręgu grupy Bilderberg. To, co nazywamy „światem” i ludzkim życiem, jest tak naprawdę gigantycznym programem kontroli umysłu, prowadzącym globalną populację krok po kroku do koszmaru Orwellovskiego. Studiowałem te techniki manipulacji umysłu i emocji przez

niemal 25 lat. Gdy dowiesz się, dokąd to nas zaprowadzi, będziesz w stanie dostrzec kłamstwa i oszustwo.

Ciche bronie do cichych wojen

Iluzja percepcji, którą jest globalny spisek, została jasno opisana w przytaczanym przeze mnie dokumencie. Natknąłem się na niego na początku lat dziewięćdziesiątych: *Ciche bronie do cichych wojen*, znany też jako *Ciche bronie do cichej wojny*. Wygląda na podręcznik dla nowych rekrutów globalnego spisku, który objaśnia, jak sterować bezpośrednio ekonomią i percepcją publiczną, aby ludzie stali się niewolnikami niewielkiej garstki osób do końca życia. Ponownie przeczytałem *Ciche bronie* podczas pisania książki – po tylu latach strategia opisywana w dokumencie jest wyraźnie widoczna w wydarzeniach światowych i życiu codziennym. Wspomniałem o dokumencie na początku książki, ale warto przypomnieć jego treść w świetle tego, o czym teraz mowa. Dokument *Ciche bronie* został napisany w maju 1979 roku, a znaleziony w czerwcu 1986 roku w kopiarce IBM, zakupionej w okazyjnej cenie przez pracownika Boeinga. Okazuje się jednym z serii podręczników, wyjaśniających, jak niewiele osób kontroluje całą resztę. Nie mogę z całą pewnością stwierdzić, czy jest autentyczny, lecz (a) wykląda strategię dosyć szczegółowo i (b) to, co jest opisywane, ma teraz miejsce. Definiuje ciche bronie jako automatyzację społeczną – kontrolę percepcji. Ludzie wierzą, że są wolni, myślą i podejmują własne decyzje. Tak *nie* jest, dlatego muszą otworzyć swoje umysły na Świadomość poza pięcioma zmysłami. W dokumencie stwierdzono, że użycie tych cichych broni oznacza, iż „istnieje stan wojny domowej pomiędzy daną osobą czy grupą ludzi a resztą” oraz opisano naturę i konsekwencje użycia tych cichych broni kontrolujących percepcję:

- * Osoby, które wymyśliły ciche bronie, oczekują, że będą pełniły podobną funkcję jak zwyczajne bronie.
- * Zastrzela sytuacje bez eksplozji pocisków; nie ma nic wspólnego z bronią palną; zamiast snajpera jest programista komputerowy zajmujący się przetwarzaniem danych; pod rządami magnata bankowego zamiast generała wojskowego.
- * Cicha broń nie powoduje wybuchu, fizycznych obrażeń. Wywołuje jednak szkodę psychiczną, mimo że jej bezgłośna ingerencja w życie codzienne początkowo nie jest dostrzegalna.
- * Społeczeństwo nie rozumie tej broni i nie widzi, czym jest atakowane.
- * Społeczeństwo może instynktownie odczuwać, że coś jest nie tak, lecz z powodu technicznej natury cichej broni nie może wyrazić swojego odczucia w sposób racjonalny. Ludzie nie wiedzą, jak prosić o pomoc i jak wspólnie dać sobie radę, by się obronić.
- * Gdy cicha broń wprowadzana jest stopniowo, społeczeństwo przyzwyczaja się, adaptuje do jej obecności i uczy się tolerować to wtargnięcie w codzienne życie do czasu, aż presja (psychologiczna, ekonomiczna) staje się tak silna, że lu-

dzie się załamują [nazistowski Anioł Śmierci Joseph Mengele rzekł: „Im więcej robimy dla Ciebie, tym mniej jesteś skłonny uwierzyć, że to my”].

- * Dlatego cicha broń jest rodzajem wojny biologicznej. Atakuje vitalność, siłę jednostek, pozbawia możliwości wyboru. Manipuluje i atakuje źródła ich energii.

W ten sposób społeczeństwo jest manipulowane na masową skalę (nie tylko poprzez wywołaną presję ekonomiczną i chaos), aby zgodziło się na własne zniewolenie. *Aha*, ale przecież nie ma żadnego spisku? Nie, nie. To wszystko przypadek. Idź spać, nic tu nie znajdziesz. Jesteśmy politykami, dziennikarzami oraz urzędnikami stosującymi się do przepisów prawnych. Zaufaj nam. Ludzie pokroju tego typu Icke’a są paranoikami. Dokument *Ciche bronie* mówi o tym, że społeczeństwo adaptuje się do tej formy broni i uczy się tolerować to wtargnięcie w swoje życie „do czasu gdy presja (psychologiczna, ekonomiczna) stanie się zbyt silna i doprowadzi ludzi do załamania”. W Stanach Zjednoczonych w 2013 roku było więcej samobójstw niż wypadków samochodowych; więcej żołnierzy amerykańskich zmarło wskutek samobójstwa w 2012 roku niż na wojnie; co trzeci amerykański pracownik cierpi z powodu chronicznego, ogłupiającego stresu; ponad połowa osób pomiędzy 18 a 33 rokiem życia zmaga się z insomnią; 11 procent Amerykanów powyżej 12. roku życia przyjmuje antydepresanty; 6,4 milionów amerykańskich dzieci pomiędzy 4 a 17 rokiem życia przyjmuje Ritalin; 23 procent kobiet w wieku 40–59 lat – niemal co czwarta – przyjmuje antydepresanty; 28 procent dorosłych ma problem z alkoholem. Powyższe problemy dotyczą nie tylko USA (w Wielkiej Brytanii istnieje epidemia depresji). Społeczeństwo „podda się” pod presją społecznej inżynierii cichych broni. Edward Bernays (1891–1995), Rothschildo-syjonista, „ojciec public relations” powiedział:

Ci, którzy stosują na tkance społecznej niewidoczne mechanizmy manipulacji, konstruują niewidzialny rząd, który jest realną siłą rządzącą naszym krajem. Rządzą nami, nasze umysły są modelowane, nasze upodobania formowane, nasze idee podsuwane przez ludzi, o których nigdy nie styszeliśmy. To logiczny efekt tego, jak zorganizowane jest nasze demokratyczne społeczeństwo...

... W niemal każdym aspekcie naszego życia, czy to w sferze polityki czy biznesu, w naszych zachowaniach społecznych czy naszym myśleniu moralnym, jesteśmy zdominowani przez relatywnie małą liczbę osób... które rozumieją mechanizm zachodzących procesów społecznych. To one pociągają za sznurki, którymi kontrolują umysł społeczeństwa. Zaprzęгают stare metody i wymyślają nowe sposoby, aby mieć władzę nad światem.

Dokument *Ciche bronie* wyjaśnia, jak istotne dla sukcesu Systemu Kontroli jest, żeby gromadzić szczegółowe informacje o ludziach. Opracowane dane pozwolą na inżynierię percepcji, aby osiągnąć maksymalną wydajność. Z pomocą przychodzi Internet. Facebook próbował zmanipulować setki milionów użytkowników, aby zamienili swoje adresy e-mail na wersję Facebookową – @facebook.com. Firma powiedziała, że zależało jej na „spójności”. Jak było naprawdę? Te pasożyty nie mają wstydu. Facebo-

ok przyznał się w kwartalnym raporcie Komisji Papierów Wartościowych i Giełd, że aż 83 miliony kont użytkowników jest fałszywych. Ile z nich powiązanych jest z Wywiadem? Facebook kupił izraelską firmę, która wykorzystuje funkcję rozpoznawania twarzy – Face.com. Istnieje operacja zwana Facedeals, dzieło Redpepper, agencji reklamowej z siedzibą w Nashville. Operacja ma mieć wymiar ogólnoswiatowy. Facedeals zachęca rabatami w sklepach i barach. Wystarczy dodać swoje zdjęcie Facebookowe do systemu. Zdjęcie jest następnie rozpoznawane przez kamerę w danym miejscu.

To kolejny przykład, jak wykorzystywana jest sieć społecznościowa (inżynieria). Przekonuje się ludzi, aby przekazali swoje prywatne dane – pod przykrywką „dobrych okazji” oraz „interakcji społecznych”. Facebook w sposób oczywisty narusza wolność i prywatność, mimo to ogromna liczba ludzi go używa. W niektórych magazynach i na stronach internetowych możemy przeczytać sugestie, że niekorzystanie z Facebooka może wzbudzić podejrzenia. Niemiecki magazyn „Der Taggspiegel” nie omieszkiał zauważyć, że James Holmes, oskarżony o strzelaninę w sali kinowej w Kolorado oraz norweski masowy zabójca Anders Breivik nie mieli profili na Facebooku. Wow, w takim razie to wszystko wyjaśnia. Psycholog Christopher Moeller (niech go lekarz wyleczy) powiedział w magazynie, że korzystanie z Facebooka jest objawem zdrowych relacji społecznych, gdy tak naprawdę oznacza przekazywanie osobistych, prywatnych szczegółów władzom, które nawet nie muszą ustanawiać praw, by je otrzymać (il. 1). Świat jest szalony. Co za zbieg okoliczności, że Rothschildowscy syjoniści oficjalnie stworzyli i kontrolują Google, Yahoo, Facebook, MySpace, Twitter, YouTube, Wikipedię, eBay, Amazon itd. Dzięki swojemu systemowi e-booków Amazon planuje przejąć kontrolę nad globalną branżą wydawniczą. Dominująca pozycja pozwoli firmie dyktować ceny, a także decydować, czy dana książka w ogóle zostanie opublikowana. Czy ktokolwiek naprawdę wierzy, że frontmeni tacy jak Mark Zuckerberg (Rothschildowski syjonista) przejmują się atakami na swoje korporacje? Zuckerberg wygląda mi na postać wyjętą z Piotrusia Pana i długo wydawało mi się, że ciągnie się za nim cała ukryta historia, o której nikt nam nie mówi. Wyszukiwarki internetowe, sieci społecznościowe i firmy telefoniczne przechwytyują i gromadzą informacje o swoich użytkownikach, legalnie czy nie, i wszystko to zgodnie z wymogami *Cichych broni na ciche wojny*. Dokument mówi o tym, że jednym z aspektów ujawniania informacji jest testowanie szoków cenowych, czyli gdy cena produktu czy towaru takiego jak paliwo jest zawyżana w krótkim czasie, nawet w ciągu nocy, a „skutkujące echa ekonomicznego szoku są interpretowane przez komputery; odkrywana jest w ten sposób psychoekonomiczna struktura gospodarki”. Dokument dalej mówi:



Il. 1. Jak dać się śledzić.

Ostatecznie każdy osobny element struktury jest zapisany w komputerze, który gromadzi informacje o osobistych upodobaniach, wiążąc dany produkt (uniwersalny kod produktu – UPC; kody kreskowe na opakowaniach) ze zidentyfikowanymi konsumentami (użytkownikami karty kredytowej ze stałym „wytatuowanym” numerem, niewidzialnym w normalnym ambientowym podświetleniu).

To drugie to oczywiście mikrochip, przed którym przestrzegam od ponad dwudziestu lat. Ci ludzie widzą innych jako zwierzątka w laboratorium masowej percepcji. Dokument *Ciche bronie* mówi o przemyśle manipulacji umysłu, zwanym reklamą:

Jeśli twórca reklamy przemawia do telewidza, jakby był jakimś dwunastolatkiem, istnieje prawdopodobieństwo, że będzie reagował on na tę sugestię bezkrytycznie jak dwunastolatek. Wtedy prawdopodobnie sięgnie po produkt pod wpływem impulsu, gdy będzie mijat go na półce w sklepie.

Ciche bronie opowiadają o mechanizmie szoków cenowych:

Inżynierowie ekonomiczni osiągają odpowiedni rezultat, studiując zachowanie konsumentów. Najpierw dokonują dokładnej selekcji podstawowych towarów, takich jak piwo, kawa, benzyna czy cukier, a następnie wywołują nagłą zmianę ceny czy dostępności. Tym sposobem zmieniają budżet i nawyki zakupowe każdej osoby. Następnie obserwują fale szoku podczas monitorowania zmian w reklamach, cenach i sprzedaży tych czy innych towarów.

Celem takich badań jest zdobycie *know-how*, aby wprowadzić ekonomię sektora publicznego w przewidywalny stan zmiany, nawet kontrolowany autodestruktywny stan zmiany, który przekona ludzi, że pewni „eksperti” powinni przejąć kontrolę nad systemem finansowym i ponownie ustanowić bezpieczeństwo (raczej niż wolność i sprawiedliwość) dla wszystkich. Gdy obywatele stają się niezdolni do kontroli swoich spraw finansowych, stają się totalnie zniewoleni, będąc źródłem taniej siły roboczej.

Pamiętaj, że zostało to napisane w latach siedemdziesiątych. Teraz spójrz na świat dzisiaj. Mieliśmy niewybranego drogą powszechnego głosowania bankiera w roli premiera Grecji. Mamy wielu takich bankierów i akademików (technokratów) we Włoszech. Jako usprawiedliwienie podaje się, że wybór „ekspertów” ma rozwiązać sfabrykowane kryzysy ekonomiczne. To jest prosto wyjęte ze stron *Cichych broni na ciche wojny*. W dokumencie czytamy dalej:

Również praca może posłużyć do testu szoku. Strajki siły roboczej przynoszą idealne testy szoku dla ekonomii, zwłaszcza jeśli chodzi o tak ważne dziedziny jak transport, komunikacja, służby komunalne (energia, woda, wywóz śmieci) itd.

Poprzez test szoku odkrywa się bezpośredni związek pomiędzy ilością pieniędzy w obiegu na rynku a prawdziwym, psychologicznym spojrzeniem oraz odpowiedzią zależnych mas.



SPODOBAŁ CI SIĘ FRAGMENT
KTÓRY PRZECZYTAŁEŚ?

Zamów książkę

ILUZJA PERCEPCJI

TOM 2

w [księgarni Illuminatio](#)



SPRAWDŹ PEŁNĄ OFERTĘ WYDAWNICTWA NA

www.illuminatio.pl



Bądź na bieżąco i śledź nasze
wydawnictwo na **Facebooku**:

www.facebook.com/illuminatiopl

Książki wydawnictwa Illuminatio
znajdziesz również w **Magicznej Galerii**

www.CzaryMary.pl